Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 15 Kraków, czwartek 19 stycznia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranica miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Polska na łup klerykałom

Konkordat a biskupi

Biskupi polscy pod wodzą swojego ormiańskiego kierownika usilnie starali się o to, ażeby przy zawieraniu przez państwo polskie konkordatu z Rzymem odegrać rolę przygotowawczą, stworzyć całe rusztowanie tej umowy.

Rozumie się, biskupom owym nie chodzi o to, ażeby emancypować Kościół katolicki w Polsce z pod przewagi Rzymu; nie marzą oni o wszczęciu jakiegoś ruchu, przypominającego tradycye gallikańskie we Francyi. Biorą poprostu pod uwagę fakty następujące. w Polsce istnieje jeszcze bardzo wiele ciemnoty i klerykalizmu; w Polsce prosperuje stronnictwo ruchliwe i demagogiczne, połowę swego powodzenia zawdzięczające owej klerykalnej ciemnocie — konstelacya zatem, którą na miejscu zręcznie wyzyskać można, ażeby na państwie wymusić **jak największe ustępstwa dla władzy kościelnej**; aby **Polskę jak najbardziej uzależnić od mocy klerykalnych.**

Gdyby Watykan, jako właściwy kontrahent stawał do umowy z Polską, jako stroną drugą, **nie mógłby rządowi polskiemu stawiać warunków uciążliwszych, niż te, na które się godzą inne państwa,** musiałby działać w pewnych utartych ramach.

W przeciwnym razie, gdyby rząd polski — wskutek swojej słabości i presyi klerykałów zgodził się na większe ustępstwa — wodzowie klerykalizmu polskiego dobrze kombinują, iż przeciwnicy konkordatu i wogóle poddawania się dyktatom Rzymu wytykaliby, jak dalece Watykan nas wyzyskał!

Co innego, gdy z rządem polskim targować się będą biskupi. Poprzez wszystkie klerykalne zakamarki będzie się robiło wrzawę, że to walka dwu odłamów myśli polskiej: pobożnego i bezbożnego; albo raczej, że prawdziwa myśl polska spiera się z żydowsko-masońską; że to „naród" — kapitalna jego większość — boryka się z „uzurpatorami" — z mniejszością, która nieprawnie w swej „okupacyi" trzyma kraj.

Klerykali liczą, że najsprytniejszy dyplomata papieski nie potrafiłby takich ustępstw wymusić na rządzie polskim, jakto potrafią uczynić lepiej obznajomieni ze stosunkami biskupi.

Posłuchajmy wreszcie głosu im bliskiego.

Stwierdziwszy, że „reprezentacya rządu spoczywa w rękach, które nie dają rękojmi, że będą rzecznikami katolickiej większości w Polsce" artykuł, z którego dłuższy wyjątek dosłownie podajemy, ciągnie dalej:

„I dlatego z wielką radością przyjmie ten ogół katolicki wiadomość, że Stolica Apostolska, z pewnem nawet pogwałceniem swych tradycyj, zgodziła się obronę interesów kościoła w Polsce powierzyć biskupom polskim przedewszystkiem. Ten dowód zaufania do katolickiej Polski jest nam nader cenny, a ma ta okoliczność tem większe znaczenie, że rząd nie odpowiada ani swoim składem, oni swoją tendencyą poglądom na stosunek do kościoła olbrzymiej większości narodu.

Biskupi polscy, oparci o tę większość, będą mogli stoczyć walkę otwartą i stanowczą **przeciwko tej uzurpacyi,** jakąby było jakieś nieprzychylne dla kościoła stanowisko **rzekomo Polskę katolicką reprezentującej mniejszości,** i będą mieli dostateczną swobodę, aby tej walce odjąć **insynuowane przez lewicę pozory antypolskiego stanowiska kościoła.**

Polska katolicka ma pełne zaufanie do swoich Pasterzy, i pragnie w nich widzieć swych rzeczników zarówno dla obrony praw swego kościoła w państwie, jak i dla obrony praw swojej narodowości w kościele.

Dziś przedmiotem obrad ma być sprawa dóbr kościelnych. radykałom ludowcowym chodzi o to, by jaknajprędzej ulegalizować zabór ziemi kościelnej, stanowiącej dziedzictwo naszego katolickiego ogółu — na rzecz powszechności, w której uczestniczą i żydzi i heretycy. Pożądanie tej ziemi, która jest naszą — katolików i ich kościoła — własnością, stanowi główny atut, wzamian za który będziemy mogli uzyskać **od mniejszości naszych współobywateli, którzy i nas w tych układach reprezentują** — gwarancye należytych praw naszego kościoła.

Wydawszy ten atut z ręki, nie mielibyśmy nic, za czemby tej mniejszości zależało, czembyśmy mogli pozyskać ich ustępliwość w najbardziej zasadniczych sprawach, jak mianowanie biskupów, prawo małżeńskie, utrzymanie duchowieństwa, **misya kanoniczna w szkołach i całkowita niezależność od władz świeckich,** życia religijnego i administracyi kościoła.

Dlatego domagamy się stanowczo, by nie rozpoczynano układów o ziemię, niezależnie od całokształtu spraw spornych między Kościołem i Państwem. Przedmiotem układów musi być cały konkordat."

Przedewszystkiem słowo wyjaśnienia, czyj to głos?

Czytelnik może sądzić z całego tonu, że to wyjątek z jakiegoś artykułu z pisma przez księży i dla księży redagowanego.

Bynajmniej takiego języka i takiego rozumowania używa endecka „Gazeta Warszawska" w artykule wstępnym: „Przed konkordatem", który podawała w przeddzień pierwszej konferncyi komisyi rządowej, ustanowionej do układów z Watykanem, z „komisyą biskupią".

Jej też wytworem jest propozycya użycia rodzaju szantażu wobec chłopów, ażeby za pewne obietnice w sprawie agrarnej tem łatwiej uzyskać oddanie Polski w jasyr klerykałom, przyczem za usługi, wyświadczone klerowi spodziewają się endecy tem większego odeń poparcia.

Ręka rękę myje.

Zachodzi pytanie, co dalej się z tą sprawą dzieje?

Nieprawdziwe pogłoski o wystąpieniu posła Diamanda ze Związku posłów PPS

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Wobec pogłosek o wystąpieniu posła Diamanda ze Związku posłów PPS, upoważniony jestem do stwierdzenia, że pogłoski te są jedynie **bujną fantazyą i pod żadnym względem rzeczywistości nie odpowiadają.**

Zlikwidowanie zatargu w komisyi skarbowo-budżetowej

Nieprawdziwe pogłoski o Przesileniu gabinetowem

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

Warszawa, 17 stycznia.

Zatarg w komisyi skarbowo-budżetowej w sprawie podatku dochodowego został zlikwidowany. Wbrew informacyom, że z powodu tego zatargu mogło przyjść do przesilenia gabinetowego, stwierdzić należy, że niema tendencyi do wywołania przesilenia. Na komisyi konflikt załatwiono w ten sposób, że poseł Woźnicki jako referent **porozumiał się z wiceministrem skarbu Markowskim** i w myśl tego porozumienia zgłosi na jutrzejszem posiedzeniu komisyi następujący wniosek: „W razie gdy się okaże, że podatek dochodowy pobrany został w nadmiernej ilości, o ile ta nadmierna ilość wynosi więcej niż połowę nałożyć się mającej daniny, zostanie ona podatnikowi zwróconą".

Jak p. Władysław Grabski kieruje akcyą repatryacyjną

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że naczelny komisarz dla spraw repatryacyi, były minister skarbu p. Władysław Grabski wkrótce zmuszony **będzie ustąpić.** Powodem jej dymisyi jest zdumiewający projekt p. Grabskiego, który z rosyjską komisyą repatryacyjną chce zawrzeć układ, wedle którego Rosya miałaby prawo **wysyłać do Polski 5% ogólnego kontyngentu repatryantów chorych na tyfus.** P. Grabski podobno już projekt taki opracował i porozumiał się z komisyą rosyjską, aby w ten sposób umożliwić Rosyi **nadsyłanie do Polski zakaźnie chorych.**

Warszawa, 17 stycznia.

Przewodniczący polskiej komisyi repatryacyjnej p. Edward Zaleski wniósł na ręce ministra spraw zagranicznych podanie o **dymisyę.**

Warszawa, 17 stycznia.

Minister skarbu p. Michalski miał rzekomo oświadczyć, że niema pieniędzy na opalanie wagonów z repatryantami.

Zwołanie sejmu wileńskiego na 1 lutego

Wilno. (PAT) Szef biura spraw sejmowych przy prezesie tymczasowej komisyi rządzącej oświadczył, że ze względu na trudności natury technicznej zwołanie sejmu wileńskiego trzeba odroczyć **do dnia 1 lutego.**

Wilno. (PAT) Celem przygotowania niezbędnego materyału naukowo-statystycznego dla prac sejmu ukonstytuowała się na zaproszenie prezesa komisyi rządzącej komisya naukowa, w której skład weszło 10 profesorów tutejszej techniki oraz członek sądu kasacyjnego Malinowski, Władysław Studnicki i pułkownik Darowski jako przedstawiciel komisyi rządzącej. Prezesem komisyi jest prof. Alfons Parczewski, dziekan wydziału prawnego uniwersytetu wileńskiego.

O konferencyę gospodarczą w Genui

Odmowa Ameryki

Waszyngton. (PAT) Między rządem Stanów Zjednoczonych i rządem Anglii nastąpiła wymiana zdań w sprawie ewentualnego udziału Ameryki w konferencyi finansowo-gospodarczej w Genui. Rząd amerykański **nie przyjął zaproszenia** do wysłania swego przedstawiciela na konferencyę w Genui.

Zaproszenie Niemiec, Rosyi itd.

Berlin. (PAT) Ambasador włoski przesłał kanclerzowi Rzeszy zaproszenie dla rządu niemieckiego na konferencyę gospodarczą w Genui. Zaproszenie to brzmiało w sposób następujący: Panie Kanclerzu! Zgodnie z postanowieniem Rady najwyższej państw sprzymierzonych mam zaszczyt przesłać Panu odpis uchwały, którą rząd niemiecki przyjął w Cannes dnia 12 stycznia 1922, w myśl tej uchwały i na polecenie mego rządu mam zaszczyt zaprosić rząd niemiecki na konferencyę gospodarczą w Genui i proszę o podanie mi nazwisk przedstawicieli rządu niemieckiego na tę konferencyę. Do pisma tego dołączony był odpis uchwały Rady najwyższej z dn. 12 stycznia br.

Rzym. (PAT) Do państw, które dostały zaproszenie na konferencyę genueńską, należą: **Niemcy,** Austrya, Węgry, Bułgarya i **Rosya.**

Rosya przyjmuje sceptycznie zaproszenie

Moskwa. (PAT) Moskiewskie koła rządowe zapatrują się **nader sceptycznie** na zaproszenie rządu sowieckiego do wzięcia udziału konferencyi genueńskiej. Sądzę, że jestto tylko nowy sposób zwiększenia w Rosyi wpływu ententy i próba podjęcia interwencyi ekonomicznej. Według zapatrywania tych kół Trocki w żadnym razie osobiście do Genui nie pojedzie, wywołałoby to bowiem poważne komplikacye pośród komunistów, których lewica z Bucharinem i Ignatiewem na czele wyzyskałaby nieobecność Trockiego dla swoich celów.

1410 milionów, zaś za takisam okres wpływy z akcyzy wynosiły tylko 83 miliony. Z preliminowanych na r. 1921 wpływów 6 miliardów wpłynęło za pierwszych 9 miesięcy 5121 milionów, a czysty zysk za ten okres wynosił 3 miliardy. Dalej minister wskazywał, że przy wprowadzeniu **akcyzy** państwo miałoby zysk **56 miliardów,** zaś **przy monopolu 73 miliardów 600 milionów.** System akcyzowy daje szerokie pole do nadużyć; dotąd wykryto 6 fabryk fałszywych banderoli. Minister uważa, że obecnie jest odpowiednia chwila do wprowadzenia monopolu.

Demonstracya bezrobotnych przed Sejmem

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Dziś o 1 w południe przed Sejmem zebrał się tłum bezrobotnych. Policya zatrzymała tłum na rogu ul. Wiejskiej i przepuściła tylko delegacyę, trzymając ją pół godziny na kurytarzu. Delegacya przedłożyła żądanie dania im pracy i zreformowania urzędu pośrednictwa pracy.

Konkurs na regulacyę Zakopanego

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") „Przegląd Wieczorny" donosi, że ministerstwo robót publicznych ogłosiło konkurs na plan regulacyi Zakopanego. Opracowanie warunków konkursu powierzono **Kołu architektów w Krakowie.**

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 16 bm. przyjęła wniosek w sprawie wydzielenia dóbr b. kamery cieszyńskiej i w sprawie stosunku Tymczasowej Komisyi Rządzącej w Cieszynie do władz centralnych; przyjęła projekt ustawy czekowej i uchwaliła wniosek o rozszerzeniu granic miasta Skierniewic przez włączenie gruntów podmiejskich, oraz wnioski personalne o składzie rady finansowej i o nominacyi p. Leopolda Hebdy dyrektorem banku rolnego.

Rokowania handlowe z Estonią

Rewel. (PAT). Urzędowa agencya estońska donosi, że dnia 24 stycznia przybędzie do Warszawy delegacya estońskiego rządu, oraz sfer przemysłowych i handlowych. Delegacya ma na celu **zawarcie umowy handlowej z Polską.**

Jak Niemcy chcą płacić

Berlin. (PAT) Dzienniki donoszą, że rząd Rzeszy opracowuje plan płatności i gwarancyi, jak tego zażądała Rada najwyższa od Niemiec. Plan ten ma być sporządzony w ciągu 14 dni. Dziś nie można jeszcze powiedzieć nic określonego co do szczegółów planu, w każdym razie będzie on obracał się w ramach projektu, jaki omawiano w Cannes.

Axelrod o terorze bolszewickim

Bruksela. (PAT) „Peuple" ogłasza odezwę Axelroda, zwracającą uwagę członków drugiej międzynarodówki na to, że represye, stosowane w Rosyi przeciw socyalistom, **przewyższają nawet biały teror na Węgrzech.** Jest rzeczą wątpliwą, pisze Axelrod, czy socyaliści Zachodu będą ułatwiali akcyę Krasinowi, jeżeli sowiety nie zmienią swojej taktyki wobec socyalistów.

Z Rosyi

Moskwa. (PAT). Na specyalnem posiedzeniu sownarkomu uchwalono dokonać większych zakupów żywności za granicą. Uchwałę tę powzięto pod naciskiem robotników, ponieważ z powodu braku dla nich chleba wiele fabryk zamknięto.

Moskwa (PAT). Według ostatnich wiadomości, wojska antysowieckie zdobyły Błagowieszczeńsk. Walka pod miastem była niesłychanie zacięta.

Moskwa. (PAT) Epidemia tyfusu rozszerza się tu coraz bardziej. W szpitalach znajduje się 2000 chorych. Czynione są starania o przygotowanie jeszcze trzech tysięcy miejsc w szpitalach dla tego rodzaju chorych.

Moskwa. (PAT). W „Izwiestiach" Trocki zamieszcza artykuł o położeniu czerwonej armii, przyczem konstatuje, że armia ta dotąd jeszcze nie odczuwa obiecanej przez 9 zjazd sowietów poprawy bytu. Trocki uważa jednak, że poprawy tej nie można uskutecznić odrazu. Wymaga to systematycznej pracy nietylko wszystkich władz, lecz również całej armii. Walną jest rzeczą organizacya i wyszkolenie korpusu gospodarczego.

—ooo—

SEJM

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 17 stycznia.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu była na porządku dziennym sprawa **stanu wyjątkowego w Galicyi.** Poseł **Putek** (Stapińszczyk) wykazał, w jaki sposób endecya wyzyskuje ustawy wyjątkowe przeciw ruchowi socyalistycznemu i ludowemu. Między innemi poseł Putek podał, że w Galicyi nie posiadają debitu niektóre pisma amerykańskie, jak „Echo", „Strażnica" i t. d. Poseł zasięgnął informacyj w urzędzie pocztowym w Krakowie, gdzie mu oświadczono, że **pisma te są przesyłane biskupowi Sapieże do cenzury.** Następnie poseł Putek stwierdził, że **wojewoda krakowski dr Gałecki na odezwie w kolegium Jezuitów w Krakowie wydał polecenie odebrania debitu powyższym pismom.** Wiadomości te wywołały w Sejmie wielkie oburzenie.

(PAT). **Warszawa, 17 stycznia.**

Na dzisiejszem posiedzeniu obradowano nad wnioskiem nagłym posła tow. Żuławskiego w sprawie

nagonki na związki zawodowe.

Po przemówieniu posła Putka (podajemy je osobno) rozprawę przerwano i przystąpiono do dyskusyi nad projektem

ustawy o wzbogaceniu się

przez nabycie nieruchomości i przez spłatę długów hipotecznych. Przemawiali posłowie **Brun, Wojdaliński, Woźnicki i ks. Londzin,** poczem wiceminister skarbu Markowski bronił projektu, wskazując, że wobec paskarzy należy zastosować całkiem inne postępowanie i inną taktykę podatkową. Do paskarzy zastosowaną będzie **ustawa o daninie wyrownawczej.**

Przemawiali dalej pos. **Kolischer,** Kowalczuk i Weinzieher, poczem projekt odesłano do komisyi.

Następnie uchwalono ustawę o

podatku ekwiwalentowym

w b. zaborze austryackim na r. 1922 wraz z rezolucyą o rozszerzenie tej ustawy na całe państwo albo o zniesienie jej także w Małopolsce.

Po dyskusyi nad ustawą

o ograniczeniu sprzedaży alkoholu

dalsze obrady odroczono i uchwalono wniosek o zaniechanie egzekucyi podatku od spadków i darowizn aż do uchwalenia przez Sejm noweli do ustawy z 22 maja 1920.

Po uchwaleniu wniosku o wybór podkomisyi

dla sprawy bezrobocia

posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie **w piątek.**

* * *

Komisye sejmowe

(PAT) **Warszawa, 17 stycznia.**

Komisya **wojskowa** prowadziła dzisiaj dalszy ciąg dyskusyi nad pragmatyką wojskową. Ukończono rozdział traktujący o prawach oficera i rozdział o sądzie honorowym i dyscyplinarnym. Omawiano również sprawę przejścia oficerów w stan spoczynku i do rezerwy.

Komisya **oświatowa** omawiała projekt ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu kursów dla dorosłych i bibliotek publicznych. Wyłoniono komisyę celem ponownego zredagowania uchwalonego przez komisyę projektu, dla pogodzenia go ze stanowiskiem rządu, który uważa, że utrzymywanie kursów i bibliotek nie może obciążać skarbu państwa.

Komisya **miejska,** administracyjna i prawnicza przystąpiły do trzeciego czytania ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania mieszkań. Uchwalono odbyć konferencyę z ministrem sprawiedliwości, prezesem sądu najwyższego i prezesem trybunału administracyjnego dla ustalenia zakresu działania w tych sprawach władz sądowych i administracyjnych, oraz dla znalezienia sposobu uniknięcia na przyszłość kolizyi władz sądowych i administracyjnych.

Około umowy polsko-czeskiej

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Jutro odbędzie się posiedzenie komisyi spraw zagranicznych, na którem między innymi będzie rozważany wniosek nagły posła Bobka w sprawie układu z Czechami. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, sprawa ta **ruszyła już z martwego punktu.**

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Stanowisko endecyi w sprawie układu z Czechami jest charakterystyczne. Endecya znowu składa hołdy Moskwie i słowianofilstwu. W naczelnym organie endecyi „Gazecie Warszawskiej" umieszczony jest artykuł, motywujący **konieczność ugody z Czechami,** przyczem **o Jaworzynie** pisze w następujący sposób: „Jest to mały skrawek ziemi, który raczej jest **kwestyą sentymentu** niż istotnych spraw politycznych".

Walka o monopol tytoniowy

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej dyskutowano nad projektem wprowadzenia monopolu tytoniowego w całem państwie. Referent poseł **Wierzbicki,** dyrektor „**Lewiatanu**" (organizacyi obejmującej finanse, przemysł, górnictwo, hutnictwo, wielką własność ziemską), wystąpił **przeciw** monopolowi, żądając wprowadzenia akcyzy. Przyszło **do starcia** między p. Wierzbickim a ministrem skarbu **Michalskim,** który wykazywał, że wbrew twierdzeniu Wierzbickiego wpływy z monopolu tytoniowego za ostatnich 9 miesięcy 1920 wynosiły

Program Poincarego a żądania Anglii

Ze znanych dotychczas głosów prasy bloku narodowego wynika, że Poincare jako podstawowy punkt swego programu postawił sprawę odszkodowań niemieckich. Poincare stoi jako szef rządu na tem samem stanowisku, jakie zajmował jako współpracownik „Matina", że Niemcy mogą i muszą zapłacić całe odszkodowanie, oznaczone w ultimatum londyńskiem z sierpnia z. r. W razie odmowy mają być zastosowane środki karne, w pierwszym rzędzie ponowna okupacya zagłębia Ruhry, choć aż z drugiej strony prasa amerykańska twierdzi, że o zarządzeniach wojskowych dotąd nie było mowy. Poza sprawę odszkodowania niemieckiego Poincare będzie dążył do odroczenia sprawy uznania rządu sowietów i — co za tem idzie — do uniemożliwienia omówienia w Cannes konferencyi dla gospodarczej odbudowy Europy w Genui.

Takie są w głównych zarysach plany Poincarego, wobec których stanowisko Lloyda Georgea jest zupełnie inne. Przedewszystkiem co się tyczy odszkodowania premier angielski obstaje przy utrzymaniu uchwały w Cannes, powziętej w myśl wniosków komisyi reparacyjnej. — W myśl tej uchwały przyznano Niemcom moratoryum odnośnie do rat płatnych 15 stycznia i 15 lutego, a ustanowiono inny sposób zapłaty. Mianowicie Niemcy mają płacić co 10 dni po 31 milionów marek w złocie, czyli 93 milionów miesięcznie. Sumę tę, która w markach papierowych wynosi około 3 i pół miliarda, Niemcy pokryją z trzech źródeł: 1) z opłaty nałożonej na swój eksport w wysokości 25 procent wartości wywiezionych towarów, 2) z pożyczek zaciąganych w banku Rzeszy, który rozporządza rezerwą 1 miliarda marek w złocie, 3) z zakupić się mających walut zagranicznych mających wartość złota (dolary, funty angielskie, guldeny holenderskie itd.). Na zabezpieczenie tych i dalszych wypłat Niemcy mają w przeciągu 14 dni przedłożyć plan reform i gwarancyj, którego najważniejszą część stanowi żądane przez komisyę reparacyjną podwyższenie podatków i zredukowanie wydatków urzędniczych, specyalnie w dziale kolejnictwa i pocztowym.

Najsilniejsza sprzeczność panuje co do konferencyi w Genui. Podczas gdy Poincare stawia szereg warunków, które poważnie kwestyonują dojście tej konferencyi do skutku, Lloyd George uważa ją za pewną tak dalece, że zawiadomił ambasadora amerykańskiego, że konferencya odbędzie się 3 marca i wezwał Amerykę do wysłania na nią delegatów w liczbie 5. Niewątpliwie najbardziej spornym punktem jest sprawa udziału Rosyi w konferencyi, który Poincare czyni zależnym od dania przez Lenina realnych gwarancyj dotrzymania zobowiązań, zapewne głównie co do zapłacenia długów carskich. — Poincare, określając trafnie dyplomacyę sowiecką, jest zdania, że gołosłowne przyrzeczenie nie zasługuje na nazwę gwarancyi. Co do tego punktu ostatnie wiadomości przynoszą decyzyę Ameryki dopuszczenia delegatów sowieckich do zakupna zboża. Wprawdzie polityka amerykańska zastrzega się, że to dopuszczenie nie może być tłumaczone jako uznanie polityczne sowietów, jednakowoż przejudykaty londyński i włoski pouczają, że od nawiązania stosunków handlowych do wdania się w grę polityczną jest tylko jeden krok, a rzeczą Anglii jako najbardziej interesowanej będzie ułatwić Waszyngtonowi zrobienie tego kroku.

Jak widać, rozbieżności między oboma szefami rządów są znaczne i trzeba będzie dużo zręczności, a przedewszystkiem dobrej woli, aby te poglądy doprowadzić do skoordynowania. Wielką przeszkodą w dojściu porozumienia do skutku będzie niewiara, z jaką angielska opinia publiczna tj. prasa odnosi się do Poincarego. — Prasa ta, ubolewając nad upadkiem Brianda, nie ukrywa swych obaw wobec pewnego — jej zdaniem — faktu, że Poincare reprezentuje francuski imperyalizm i militaryzm i specyalnie krytykuje jego wystąpienie przeciw traktatowi gwarancyjnemu. Traktat ten — jak pisze prasa angielska — przedstawiał maximum tego, na co Anglia zgodzić się może i nie znajdzie się w Anglii mąż stanu, któryby podpisał traktat według dyktatu francuskiego. A jeżeli Poincare będzie się upierał? W takim razie — pisze „Daily Express" — można robić przygotowania do uroczystości pogrzebowych ententy. Będzie to tragiczny pogrzeb, w którym Francya odegra rolę najbardziej poszkodowanej, czego dotychczas nie poznaje.

lj.

Zgromadzenie posła Daszyńskiego w Trzebini

Trzebinia, 15 stycznia.

Dziś odbyło się tu imponujące zgromadzenie ludowe. Sala Sokoła wypełniła się tłumem dochodzącym do 2 tysięcy ludzi. Prócz robotników miejscowych licznie przybyła też ludność miejska i z wsi okolicznych. Po zagajeniu przez tow. Szuwarę przewodniczącymi obrano tow. Grohsa i Szuwarę, poczem głos zabrał witany hucznemi oklaskami tow. pos. Daszyński, który w półtoragodzinnem przemówieniu przedstawił sytuacyę wewnętrzną Polski. Reakcya rozpoczyna cierzywę zmierzającą nietylko do wydarcia proletaryatowi jego zdobyczy, poczynionych w okresie rządu ludowego, ale i do wydarcia mu przez ustawy wyjątkowe najelementarniejszego bezpieczeństwa prawnego. Reakcya usiłuje rozbić klasę robotniczą przy pomocy organizacyj judaszowych, zwących się kłamliwie chrześcijańskiemi, które są utrzymywane za pieniądze kapitalistów. W tej judaszowej robocie pomagają im dzielnie komuniści, którzy na terenie zagłębia chrzanowskiego współdziałają z nimi zupełnie jawnie. Należy wytężyć wszystkie siły aby wybory do nowego sejmu zadały reakcyi zupełną klęskę.

Następnie zabrała głos tow. Gancwolówna z Krakowa, wskazując na konieczność wciągnięcia w ramy organizacyi całego proletaryatu kobiecego i wzywając robotnice do licznego wstępowania do PPS i brania żywego udziału w życiu partyjnem.

W czasie przemówień kilku niedorostków rozrzucało po sali idyotyczne odezwy chadeków, nikt jednak z nich nie zgłosił się do dyskusyi na wezwanie przewodniczącego i zgromadzenie po przemówieniu jednego z miejscowych towarzyszy rozeszło się ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru".

—ooo—

Z TEATRU

Bagatela: „Upiory", dramat w 3 aktach Henryka Ibsena

Powróciwszy na scenę po latach służby wojskowej, obrał sobie p. Włodzimierz Kosiński na pierwszy swój występ w Bagateli swą popisową rolę Oswalda w „Upiorach" Ibsena. Jestto w istocie jedna z jego najznakomitszych kreacyj. Od samego początku przejawia on konsekwentnie w geście, w mimice, w sposobie mówienia ową kiełkującą w Oswaldzie chorobę, która wkońcu wybucha katastrofalnie; nie ogranicza się jednak p. Kosiński do klinicznego obrazu choroby, lecz oddaje zarazem po mistrzowsku całą tragedyę duchową tej ofiary dziedziczności. Pozyskanie siły tej miary, co p. Kosiński, należy Bagateli szczerze powinszować.

Z reszty grających na pierwszy plan wysunął się p. Zbucki w roli stolarza Engstranda; zarówno oryginalną charakterystyką zewnętrzną, jak i znakomitem odtworzeniem psychologii chytrego łotra dał wprost klasyczną postać, w każdym szczególe wykończoną.

Niemniej trudną rolę pastora Mandersa dobrze ujął p. Łętowski.

O ile męska część zespołu „Upiorów" stanęła na wysokim poziomie, o tyle żeńska część wypadła słabo. Główną rolę kobiecą stanowi tu postać pani Alving, która znajduje się poza zakresem p. Trojanowskiej. Przy obsadzeniu roli Reginy zaszło nieporozumienie: p. Skalska jest niewątpliwie pięknością niezwykłą, ale od postaci Reginy powinien buchać żar temperamentu zmysłowego i żądzy używania; ta rola należała się p. Bruczowej.

Starannie wyreżyserowane przez p. Kosińskiego, czynią „Upiory" mimo wytkniętych tu wad potężne wrażenie.

E. H.

Rozpowszechniajcie „Naprzód"!

DZIŚ W ŚRODĘ

otwarcie szkoły partyjnej w czytelni Związku Stow. rob. (ul. Dunajewskiego 5, 1 p.).

Początek punktualnie o godz. 7 wieczór. Pierwszy wykład: tow. dr Gumplowicz: Program PPS. Część I.

Następny wykład w sobotę 21 bm.

KRONIKA

Kraków 18 stycznia.

Zamknięcie 13 piekarń w Krakowie

Wypiek chleba odbywał się w niesłychanych warunkach sanitarnych.

(k) W ostatnich dniach krakowskie władze sanitarne przeprowadziły na skutek polecenia ministerstwa zdrowia gruntowne rewizye we wszystkich piekarniach naszego miasta. W komisyi lustracyjnej brali udział: przedstawiciele miejskiego urzędu zdrowia, wydziału przemysłowego magistratu, inspektor pracy, komisarz obwodowy oraz przybrani celem udzielania wyjaśnień delegaci organizacyi pracowników piekarskich. Komisya miała na celu zbadanie w pierwszym rzędzie urządzenia, a następnie utrzymywania piekarń. Stosunki sanitarne, w jakich znaleziono część piekarń, okazały się wprost skandaliczne, urągające najelementarniejszym wymogom hygieny. W niejednych wypadkach odór zgniłizny, dochodzący z lokalów piekarnianych, położonych w głębokich piwnicach, tamował formalnie oddech. Natrafiono na piekarnie bez okien, w nieznacznej odległości od ustępów, a małe otwory w murze dla „przewiewu" wychodziły na ścieki, wydające cuchnącą woń. Do tych niesłychanych warunków urządzeń niektórych piekarń dostroił się też sposób utrzymywania w nich porządku. Znaleziono naczynia, n. p. do mieszania ciasta, brudne, od szeregu tygodnie nie umyte, a z tak zwanych studzienek, t. j. zagłębień na wodę, mieszczących się obok pieca piekarskiego, wydzielała się wstrętna woń. Robotnicy pracowali nago, przepasani tylko brudnymi workami, poprzegryzanymi przez szczury i myszy. Po skończonej pracy robotnicy myli ręce w naczyniach, w których uprzednio mieszali ciasto. Komisya stwierdziła nadto, że w niektórych lokalach piekarnianych spało po kilku robotników. Naturalnie wypiek chleba w podobnych warunkach sanitarnych mija się z wszelkiemi wymogami hygieny, toteż po przeprowadzonych rewizyach **komisya uchwaliła zamknąć na stałe 13 piekarń**, kilka zamknięto czasowo, celem przeprowadzenia nakazanych adaptacyj.

Do rzędu zamkniętych na stałe piekarń — jak nas informują z magistratu — należą: Józefa Pałki w Dąbiu, Andrzeja Czumy przy ul. św. Tomasza, Stanisława Graja przy ul. Mikołajskiej, Józefa Becka, Dawida Gemüudera, Schaji Schagrüna i Antoniego Dudka w Podgórzu, dalej Löbla Becka, Moritza Fischera, Hilela Dorfa i Lipmana Wenduma na Kazimierzu, wreszcie Stanisława Kruka na Krowodrzy i Markusa Tyrasa w Ludwinowie. Dochodzenia prowadzone przez komisyę ujawniły nadto, że kilka piekarń funkcyonowało bez uprawnień przemysłowych i przechodziło przez ręce czasem kilkunastu właścicieli, którzy nabywali je dla celów spekulacyjnych.

Zagrożone skarby sztuki narodowej

(k) Jak wiadomo, w zeszłym roku odbyła się w Paryżu wystawa dzieł sztuki polskiej. Rząd warszawski bardzo gorąco poparł doprowadzenie do skutku tej wystawy ze względu na kulturalne zbliżenie się obu narodów, specyalny zaś komitet zajął się gorliwie doborem arcydzieł malarzy polskich. Z Krakowa wysłano na wystawę paryską kilka obrazów z Muzeum narodowego, dwa wielkie obrazy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz szereg obrazów będących własnością osób prywatnych. Koszta wysyłki poniósł rząd polski. Wystawa ta, jak wiadomo z doniesień prasy, jest już od kilku miesięcy zamkniętą. Obecnie dochodzą nas niepokojące wiadomości, że wspomniane arcydzieła sztuki polskiej, załadowane do wagonów kolejowych, stoją od trzech miesięcy na jednym z dworców Paryża. Nie potrzebujemy dodawać, że wytworzył się niewiadomo z czyjej winy smutny stan rzeczy, że nieoszacowanej wprost wartości dzieła znajdują się bez żadnej opieki, narażone na szkodliwe wpływy atmosferyczne, nie przypuszczając daleko gorszych ewentualności, jakie jednak przydarzyć się mogą.

Jak się dowiadujemy, Uniwersytet Jagielloński zwrócił się w tej sprawie do ministerstwa oświaty w Warszawie, prezydyum miasta zaś zwołało na jutro popołudniu konferencyę w Muzeum narodowem przy udziale właścicieli wspomnianych dzieł sztuki, by zastanowić się nad wspólną akcyą, zmierzającą do szybkiego odzyskania arcydzieł w interesie kultury narodowej.

Zaczadzenie w wagonie sypialnym pociągu warszawskiego

(k) W dniu 17 b. m. w wozie sypialnym pociągu pospiesznego nr 13, jadącego z Warszawy do Krakowa, zaszedł wypadek zatrucia się trzech osób gazem ziemnym, służącym do oświetlenia wagonów. Ofiarą karygodnej niedbałości zarządu wozów sypialnych pady następujące osoby: Lucyan Cygliński, właściciel dóbr w Mińsku Mazowieckim, Antoni Jankowski z Warszawy, zamieszkały przy ul. Chmielnej i Janina Skupińska, również z Warszawy, zamieszkała przy ul. Walica 6. O zasz ym wypadku zaalarmował jadących w tymże wozie sypialnym konduktor wozów sypialnych Antoni Skowacki zaraz po wyjeździe ze stacyi Trzebinia. Po przyjeździe do Krakowa o godz. 6 50 rano udzielili natychmiast pierwszej pomocy nieszczęśliwym na głównym dworcu kolejowym funkcyonaryusze policyi państwowej przez zastosowanie sztucznego oddechania. Równocześnie zawiadomiono o wypadku pogotowie ratunkowe. Po pierwszej pomocy Janina Skupińska odzyskała wkrótce przytomność i odjechała w dalszą drogę do Zakopanego; Cyglińskiego zaś i Jankowskiego odwiozło pogotowie ratunkowe w stanie nader groźnym do szpitala św. Łazarza, gdzie mimo zastosowania wszelkich środków zaradczych nieszczęśliwi do południa nie odzyskali przytomności.

Przeprowadzone natychmiast śledztwo policyjne ustaliło, iż przyczyną zatrucia było wadliwe urządzenie przewodów gazowych w wozie sypialnym. Okazało się, że kurek lampy gazowej w przedziałach 7 i 8 tego wagonu był rozluźniony, wskutek czego gaz ucnodził. Również i przy lampie, mieszczącej się w kurytarzu wagonu sypialnego, było brak palnika. Wskutek tej wadliwości urządzeń gazowych ulegli zaczadzeniu wyżej wymienieni dwaj mężczyźni, jadący w przedziale nr 7, w przedziale zaś damskim nr 8 uległa zaczadzeniu tylko p. Skupińska, która spała na górnem łóżku, zaś jej towarzyszka podróży, śpiąca na dolnem łóżku, wyszła z niebezpieczeństwa bez szwanku.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, obie ofiary, t. j. pp. Cygliński i Jankowski odzyskali pod wieczór przytomność i jest nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Kiedy będzie przedłożony budżet miejski na rok 1922? Z kilku stron wniesiono jeszcze w zeszłym roku interpelacye na radzie miejskiej w sprawie przedłożenia budżetu na r. 1922. Tymczasem mamy już drugą połowę stycznia, a budżetu dotąd komisyi budżetowej nie przedłożono. Wobec wysokich cen druku magistrat nie powinien drukować szczegółowego budżetu, jak w poprzednich latach, lecz przedłożyć go tylko w głównych zarysach. Nadto drukowanie szczegółowego budżetu opóźnia jego przedłożenie. Wobec polepszenia stanu finansów gminnych, prezydyum powinno wystąpić z programem inwestycyjnym względnie przynajmniej konserwacyi majątku, zakładów i urządzeń gminnych. Czekamy więc na budżet i program inwestycyi.

Opieka nad repatryantami w Krakowie. W dniu 12 b. m. odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie sekcyi krakowskiej komitetu pomocy jeńcom, przy współudziale delegatów Czerwonego i Białego Krzyża, organizacyj kobiecych oraz reprezentantów władz. Przewodniczący wiceprez. Rolle skreślił cel zebrania: ujednostajnienie akcyi opieki nad repatryantami, która na terenie województwa krakowskiego polega raczej na czynności pośredniej, zbierania składek, a mniej na bezpośredniej pomocy, gdyż repatryantów w naszym okręgu mamy bardzo niewielu. P. Kruze przedłożyła sprawozdanie komitetu pomocy jeńcom. Za czas istnienia komitetu (od 27 stycznia do 31 grudnia 1921) zebrano 244.167 mk., wydano 186.656 wk. głównie na zapomogi, nadto rozdano odzież, mydło, razem dla 137 powracających jeńców. Delegat Białego Krzyża podał cyfry, dotyczące pomocy, wyświadczonej 42 rodzinom a 165 osobom w gotówce, odzieży i żywności. P. Konarska imieniem organizacyj kobiecych zawiadomiła, że zebrano ze składek 487.627 mk. Po obszernej dyskusyi uchwalono: 1) zjednoczyć działalność opieki nad repatryantami w krakowskiej sekcyi komitetu pomocy jeńcom, 2) zbierane fundusze przesyłać głównemu komitetowi sejmowemu na cele repatryantów w ich głównych zbiornikach, 3) miejscowe schronisko oddane przez gł. Komitet repatryantów p. Grabskiego Białemu Krzyżowi powinno być ze względów administracyjnych i sanitarnych oddane władzom miejskim. Dla dalszego prowadzenia akcyi wybrano komitet o składzie: przewodniczący prezydent miasta, zastępcy ks. Wądolny, p. Habichtówna, p. Wodzinowski, skarbniczka p. Konarska, sekretarka p. Kruze. Do zarządu: dr Surzycki, dr Müller, p. Buszetowa, wiceprez. Bobrowski, dr R. Landau, dr Janiszewski, p. Raczyńska i ks Litwin. Siedziba komitetu jest ul. Poselska 8.

Przeciw przenoszeniu chorób przez repatryantów. Ponieważ w ostatnich czasach zaszły wypadki zawleczenia chorób zakaźnych przez repatryantów powracających z Rosyi, magistrat przypomina obowiązek meldowania się przyjeżdżających z województw Nowogrodzkiego, Poleskiego, Wołyńskiego, z Litwy Środkowej Kowieńskiej, oraz z Republik rosyjskiej, białoruskiej lub ukraińskiej — w m. urzędzie zdrowia w Krakowie (tel. 373 od godz. 8 do 6 popoł.) w 24 godzinach od chwili przybycia. Obowiązek ten obciąża głowy rodzin, kierowników zakładów handlowych i przemysłowych, właścicieli hotelów i t p. Winni przekroczenia karani będą grzywną do 10.000 mk. i aresztem do 3 miesięcy.

(k) **Komisya rekursowa Rady miasta pozwoliła** na budowę „drapacza nieba" na „Gródku". W znanej sprawie budowy kamienicy wysokości 21 metrów na t. zw. „Gródku" magistrat, jako władza budowlana, odrzucił plany budowy, motywując swoje stanowisko względami natury artystycznej. Spółka mająca wznieść ową kamienicę, wniosła przeciw orzeczeniu magistratu rekurs, który był przedmiotem obrad dnia wczorajszego na posiedzeniu komisyi rekursowej. Sprawę referował radca miejski inż. Turski, który postawił wniosek o uwzględnienie rekursu i pozwolenie na budowę. W dyskusyi przemawiał r. m. Romanowski jako opozycyonista, a następnie r. m. Muczkowski, Jaroszewski i Drobner oświadczyli się za budową. W głosowaniu przyjęto wniosek inż. Turskiego 16 głosami przeciw jednemu, wobec czego należy się spodziewać, że z wiosną rozpocznie się budowa jednego z najwyższych gmachów w Krakowie.

Warszawskie porządki w Krakowie. Jak nas informuje, inspektorat pracy w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego nie może urzędować z powodu braku opału. Mimo licznych urgensów przełożona władza warszawska nie posyła pieniędzy, wobec czego naturalnie w nieopalonym lokalu urzędowanie jest niemożliwe. Cierpią na tem przedewszystkiem strony, które nie mogą doczekać się załatwienia swych spraw, a stronami temi są przecież przeważnie robotnicy, którzy nie mogą tracić czasu na kilkurazowe chodzenie do urzędu. Czas najwyższy, aby Warszawa inaczej pojmowała swe obowiązki wobec Krakowa.

(k) **Ulgowe bilety tramwajowe dla żołnierzy i inwalidów.** Dyrekcya krakowskiej spółki tramwajowej wprowadziła przed kilku dniami ulgi w nabywaniu biletów tramwajowych po zniżonych cenach dla żołnierzy i inwalidów. Ze zniżonych cen biletów korzystać mogą wszyscy żołnierze w czynnej służbie od zwykłego szeregowca do sierżanta włącznie, oraz mogący wylegitymować się inwalidzi wojskowi. Cena zniżkowego biletu wynosi 10 mk, co w stosunku do normalnej ceny biletu 40 mk stanowi wydatny opust.

Z teatru J. Słowackiego. Ponieważ na niedzielne przedstawienia popularnych jasełek Rydla stale brakuje biletów, a w tym roku pozostają jeszcze tylko 3 dni świąteczne, dyrekcya teatru dodaje jedno przedstawienie ulubionego widowiska w sobotę 21 b. m. Przedstawienie to rozpocznie się o godz. 3 i pół. Jutro „Brzydki Ferrante".

Z teatru Bagatela. „Upiory grane będą w tym tygodniu we czwartek i w sobotę, poczem ustąpią miejsca krotochwili „Cierpki owoc R. Bracco, który grany będzie w piątek. W sobotę pop. „Damy i huzary" po cenach o 70 proc. niższych.

Miejski teatr Opera i Operetka. „Baron Kimmel" grany będzie dziś we środę z pp. Ordonówną, Harasimowicz, Zelską, Winiaszkiewiczem, Poleńskim, Minowiczem, Karasińskim i Dobrowolskim. Jutro „Carmen". Bilety od dziś są do nabycia u firmy R. Herliczka, plac Maryacki 1, od godz. 9—1 rano i od 3 do 5½ wieczór, oraz od godz. 6—8 i pół przy kasie teatralnej (Rajska 12).

Z teatru Nowości. Dziś we środę wesoła „Urszula", która zejdzie na dłuższy czas z afisza, ustępując miejsca nowości „Księżniczce foxtrotta", której premiera odbędzie się we czwartek 19 bm. Reszta biletów do nabycia w handlu p. Rudnickiego, Linia A—B.

Trzecia „czarna kawa" Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się w najbliższą niedzielę w sali restauracyjnej hotelu Saskiego. Będzie ona niemniej atrakcyjna od poprzednich. Przyczynią się do tego występy wybitnych sił artystycznych teatrów krakowskich, oraz uproszonych pań ze sfer muzykalnych naszego miasta. Między innymi wystąpi znana pianistka p. prof. Grodzicka.

Reduta prasy. Zgłoszenia na redutę prasy przyjmowane będą tylko do czwartku włącznie, w lokalu Syndykatu dziennikarzy krakowskich przy pl. Szczepańskim l. 7, od 12 1 pop. Późniejsze zgłoszenia uwzględniać będzie komitet tylko dla osób z prowincyi. Od czwartku rozpocznie się wydawanie zaproszeń. Komitet przygotowuje już cały program zabawy nader troskliwie, a szczegóły będą podane w tych dniach do publicznej wiadomości.

Bal bankowy. Staraniem krakowskiego Koła Związku urzędników instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych odbędzie się 11 lutego w salach Starego Teatru bal bankowy na dochód funduszu dla wdów i sierót po urzędnikach powyższych instytucyj. Bliższe szczegóły podane zostaną do wiadomości w najbliższych dniach.

Stanisław Przybyszewski przyspiesza swój przyjazd do Krakowa. Znakomity autor, jako gość krakowskiego Związku literatów, przybędzie do naszego miasta 1 lutego. W dniu 4 lutego wystawi teatr im. Słowackiego „Matkę", w dniu 6 lutego teatr Bagatela „Śluby", zaś 8 lutego wygłosi Jubilat odczyt na temat „Naga dusza". Po odczycie odbędzie się bankiet, wydany przez Związek literatów.

„Boże Narodzenie", powtórzenie koncertu oratoryjnego we środę o godz. 5 pop. w teatrze Bagatela. Niezwykłe powodzenie, z jakiem się spotkało dzieło muzyczne p. Garbusińskiego i artystyczne wykonanie, skłoniło Tow. oratoryjne do jeszcze jednego koncertu w temsamem wykonaniu po cenach zniżonych. Bilety do nabycia w kasie teatru Bagateli.

Seweryn Eisenberger, znakomity pianista, da jeden koncert w Krakowie we czwartek 26 b. m. w sali Starego Teatru. Sprzedaż biletów w księgarni Krzyżanowskiego już rozpoczęto.

Kradzieże. Policya krakowska aresztowała Aleksandrę Fink l. 17 pod zarzutem kradzieży dwóch kap na łóżko wartości 100.000 mk, na szkodę p. Komorowskiej, właścicielki sklepu przy ul. Floryańskiej l. 49. Nakrycia te sprzedane pewnej paserce przez Finkównę za 3.400 mk odebrano i zwrócono poszkodowanej. — Dnia 16 bm. w południe skradziono p. Adamowi Konopce, zamieszkałemu przy ul. Krupniczej l. 9, z zamkniętego mieszkania kilim wartości 200.000 mk. Kilim przedstawiał białego orła na tle amarkntowem.

—ooo—

Z POLSKI

W Borach na kopalni „Sobieski" dnia 11 b. m. odbyło się zgromadzenie szybowe. Zgromadzenie zagaił tow. Banasik, udzielając głosu tow. Papudze, który wygłosił referat o walce, jaką prowadzą Związki klasowe w obronie proletaryatu. Następnie, omawiając sprawy kopalni „Sobieski", zwrócił zgromadzonym uwagę na powagę obecnej sytuacyi, a szczególnie w krakowskiem zagłębiu, gdyż cała sfora różnego rodzaju warchołów rzuciła się do rozbijania Związku robotników przemysłu górniczego w Polsce pod pozorem, raz że ten Związek jest ugodowy, że pobiera wysokie wkładki, a jeżeli już nie mają innych argumentów, to czepiają się tego, że wkładek nie powinno się odsyłać do centrali, lecz pozostawiać w poszczególnej grupie itd. Dalej tow. Papuga wskazał na konieczność należenia do Związku RPG w Polsce. Jako drugi punkt porządku dziennego było utworzenie kooperatyw. Do punktu tego przemawiał p. Heilig, wyjaśniając obecnym konieczną potrzebę tworzenia kooperatyw robotniczych. Po przemówieniu tow. Papugi, Banasika i innych przewodniczący zamknął zgromadzenie okrzykiem na cześć organizacyi górników.

Zniesienie wyroku w sprawie Kochanowiczów. Sąd najwyższy w Warszawie wydał wyrok w sprawie Kochanowiczów o sprzeniewierzenie i podpalenie, uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego osądzenia sądowi apelacyjnemu w innym komplecie.

Aresztowanie... dyabła. Osoby, które przed kilku dniami wyjechały z Rozwadowa nocnym pociągiem w kierunku Lwowa, były świadkami niezwykłego aresztowania. Oto funkcyonaryusze policyi państwowej dostawili do tego pociągu... dyabła. Przyczyna konwojowania tego osobnika była następująca: We wiosce opodal Rozwadowa otrzymała jakaś kobieta sto dolarów z Ameryki. Gdy w urzędzie pocztowym zażądano od niej przed wydaniem przesyłki poświadczenia gminnego, udała się do wójta, który wydał jej wymagany dokument. O północy tegoż dnia zjawił się w chacie tejże kobiety... dyabeł, żądając wydania otrzymanych stu dolarów. Przestraszona kobieta, drżąc na całem ciele, zaklinała się, że dolarów jeszcze nie ma, gdyż dopiero następnego dnia ma podjąć przesyłkę na poczcie. Gdy nazajutrz zjawiła się na poczcie i płacząc skarżyła się, że otrzymane pieniądze

musi wydać dyabłu, urzędnik, dowiedziawszy się o szczegołach zajścia, zawiadomił miejscowy posterunek policyi. Teiże nocy zjawił się w istocie ponownie, oczekiwany dyabeł, ale ku swemu przerażeniu znalazł się otoczonym policyantami, którzy wyskoczyli z ukrycia i pojmali go. Odprowadzono go w dyabelskim stroju na stacyę kolejową w Rozwadowie, a w osobniku tym poznali policyanci ku swemu zdumieniu... miejscowego wójta.

Głód rosyjski

Kazań. (PAT) W okręgu rugulmińskim liczba głodujących wynosi 240.381, z głodu zmarło 61 osób, zachorowało 2589, w okręgu monsolińskim głodujących jest 174.920, zmarło 984, w okręgu spaskim głoduje 158 171, w okręgu czystopolskim głodu e 279.901, zmarły 153 osoby, zachorowało 11731, w okręgu zgalińskim głoduje 260.872, zmarło 5176, zachorowało 19.000.

O powstanie w Karelii

Moskwa. (PAT) Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin zwrócił się wskutek ostatnich zajść w Karelii do rządu fińskiego z notą, w której wskazuje na to, że Finlandya zajęła wrogie stanowisko wobec Rosyi. Rząd rosyjski zwraca uwagę, że wszystkie próby zwrócenia się do mocarstw wielkich czy to małych nie mogą doprowadzić do załagodzenia konfliktu, lecz powiększają raczej odpowiedzialność, ciążącą na rządzie fińskim. Droga prowadząca do załatwienia tej sprawy zależy od całego szeregu żądań postawionych rządowi fińskiemu przez rząd rosyjski. Wkońcu żąda rząd rosyjski pełnego odszkodowania materyalnego za wyrządzone szkody.

Helsingfors. (PAT) We wschodniej Karelii odparto wojska bolszewickie, które usiłowały w dniu 12 stycznia wykonać atak na miejscowości Kellewara i Doina.

O długi Europy w Ameryce

Waszyngton. (PAT). Komisya finansowa senatu przyjęła wniosek o skonsolidowaniu długów sojuszników.

Waszyngton. (PAT). W związku z uchwałą komisyi spraw zagranicznych senatu, dotyczącą konsolidacyi długów państw sprzymierzonych, senat przyjął rezolucyę domagającą się, by departament stanu dostarczył możliwie szczegółowych danych co do sytuacyi finansowej państw europejskich.

Przegląd gospodarczy

Jarmark wiosenny w Zagrzebiu. Na wiosnę br. odbędzie się w Zagrzebiu pierwszy światowy jarmark wzorów o znaczeniu międzynarodowem. Zagrzeb jako kulturalny i ekonomiczny ośrodek państwa SHS i punkt węzłowy między Bałkanem a resztą Europy, posiada wybitne znaczenie także dla wywozu polskich wyrobów przemysłowych (wyroby tekstylne, galanterya, artykuły techniczne, narzędzia rzemieślnicze, maszyny rolnicze itd.). Ministerstwo przemysłu i handlu zwróciło uwagę krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej, że poważny udział przemysłu polskiego w jarmarku zagrzebskim jest pożądany w wysokim stopniu nietylko ze względu na pojemny i cenny rynek jugosłowiański, ale także na stosunki handlowe z Bałkanem wogóle. Informacyj bliższych zasięgnąć mogą zainteresowani w generalnym konsulacie Rzeczypospolitej w Zagrzebiu za pośrednictwem Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

—ooo—

Pożyczki dla przemysłu górniczego

Warszawa. (PAT) Monitor Polski ogłasza: Ministerstwo przemysłu i handlu rozporządza ulgowym kredytem na potrzeby przedsiębiorstw górniczych i hutniczych. Reflektanci chcący korzystać z powyższych kredytów, winni złożyć odpowiednie podanie do ministerstwa przemysłu i handlu i do departamentu górniczo-hutniczego przed dniem 1 lutego br. O warunkach, na jakich będzie udzielany powyższy kredyt, można się dowiedzieć w departamencie górniczo-hutniczym w wydziale finansowym, oraz w urzędach górniczych. Zaznacza się, że wobec ulgowych warunków i niewielkiej wysokości rozporządzalnej sumy o powyższe kredyty mogą się ubiegać tylko przedsiębiorstwa, na których utrzymaniu państwu może specyalnie zależeć ze względu na interes publiczny oraz ci, którzy znajdują się w wyjątkowo trudnych warunkach finansowych.

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 17 stycznia. (PAT). Otręby żytnie franko Warszawa 5000

—ooo—

Giełda krakowska z 17 stycznia

Waluty i dewizy	Waluta markowa: gotówka banknoty – kupno	gotówka banknoty – sprzedaż	Czek, przekazy, wpłaty – kupno	Czek, przekazy, wpłaty – sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed.	2850 —	3000·—	2850	3000·—	—·—
Franki franc. .	225 —	235 —	230·—	245·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	15·50	16·50	15·75	16·75	—·—
Korony austr.	—·41	—·44	—·41	—·44	—·42½
„ czesko-sł.	48·—	50 —	49·—	51·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski.	725·—	800·—	
Ziemski Bank Kredyt. . .	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	575·—	625·—	620·—
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	250·—	300·—	
„Polski Glob"	950·—	1050·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5600·—	5900·—	5700—5800
H. Cegielski, Poznań . . .	1900·—	2100·—	2000—2025
Warsz. Parowozy I—II em.	1050·—	1250·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em. .	2100·—	2300·—	2150—2300
„Pocisk"	800·—	850·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	4500·—	5000·—	
Siersza	8400·—	8700·—	8500—8625
Tepege	5150·—	5350·—	5200—5300
Polska Nafta	1625·—	1725·—	1675·—
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1125·—	
Tłuszcze Trzebinia	5700·—	5900·—	
„Krakus" IV em.	2550·—	2750·—	2650·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3100·—	3200·—	3150·—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty. Dolary Stanów Ziednoczonych gotówka trans. 2970. 3025. 3015. sprzdaż 3015. kupno 3000. Floreny holenderskie gotówka trans. 1060. Franki francuskie gotówka trans. 243 245. sprzedaż 245. kupno 242. Funty szterlingi gotówka trans. 12650. 12600. sprzedaż 12650. kupno 12550. Marki niemieckie gotówka trans. 15·50. 16·40 Gdańsk czeki trans. 16·10. 16·20. 16·50. Berlin 16·10. 16·50. 16·40. sprzedaż 16·40 kupno 16·15. Belgia czeki trans. 232. 230·50. Holandya czeki trans. 1150. Londyn czeki trans. 12800 12625. Nowy oJrk czeki trans. 3025 2960. Paryż czeki trans. 251·50. 245·50 Praga trans. 53. 52. 51·50. Wiedeń czeki trans. 42·40. 40. 42·15. sprzedaż 15 kupno 41·75.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Walne zgromadzenie spółki wydawniczej „Naprzód" odbędzie się w piątek 20 stycznia o godzinie 6 wieczorem w lokalu redakcyi „Naprzodu" ul. Dunajewskiego 5, I p., of.

Baczność krawcy i krawczynie! W środę 18 bm. o godz. 8 wieczór w sali Związku stow. rob. Dunajewskiego 5 odbędzie się zgromadzenie w sprawie cennikowej. O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Metalowcy bezrobotni mają podać swoje nazwiska tow. Papińskiemu w celu spisania ogólnej listy zorganizowanych bezrobotnych, która jest potrzebna w najkrótszym czasie zarządowi Oddziału.

Zarząd.

Zgromadzenie monterów blacharskich odbędzie się dnia 20 bm o godz. 7 wiecz. przy ul. Dunajewskiego 5. Sprawy bardzo ważne.

Zarząd sekr.

Ogólne zebranie zakładów miejskich ich zarządów i mężów zaufania a to, gazowni, elektrowni, wodociągu, budowy kanalizacyi, dróg i innych odbędzie się we środę dnia 18 stycznia o godz. 6 wieczór, przy ul. Dunajewskiego 5, III p.

III Walne Zgromadzenie Związku zawodowego pracowników tramwajowych Polski — oddział Kraków, odbędzie się w sobotę 21 stycznia o godz. 10 w nocy w lakierni tramwajowej ul. Wawrzyńca, z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2. Sprawozdanie z czynności Zarządu; 3. Sprawozdanie kasowe; 4. Sprawozdanie biblioterza; 5. Sprawozdanie komisyi kontrolującej; 6. Wybór nowego Zarządu; 7. Wnioski i interpelacye. W razie braku kompletu odbędzie się w tymże dniu drugie zgromadzenie o godz. 11 w nocy z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych, a uchwały na tymże zapadłe będą prawomocne. **Jan Dębowski** przew., **Wł. Wiśniewski** sekretarz.

Zarząd Związku asenorów Sądu przemysłowego w Krakowie zaprasza wszystkich członków na wspólne zebranie, połączone z odczytem, które odbędzie się we czwartek 19 bm. o godz. 7-ej wieczór w Związku Stow. rob., ul. Dunajewskiego 5, II p. (sala biblioteczna).

Metalowcy krakowscy urządzają I-szą zabawę karnawałową dnia 28 bm. w sali Sokoła. Bliższe szczegóły i zaproszenia imienne wydaje się w biurze oddziału ul. Dunajewskiego 5, III p. w dnie powszednie od godz. 7—8 wieczór.

Uroczysty obchód jubileuszowy 25-lecia organizacyi zawodowej robotników i robotnic introligatorskich oraz pokrewnych zawodów w Krakowie odbędzie się 21 stycznia o godz. 9 wieczorem w salach Związku stow. rob. przy ul. Dunajewskiego 5, II p. Po uroczystym wieczorku toczyć się będzie urozmaicona zabawa taneczna. Zarząd organizacyi introligatorów zaprasza na uroczystość instytucye partyjne, organizacye zawodowe oraz ogół Towarzyszy partyjnych. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje dyżurujący organizacyi introligatorów.

Oddział C. Z. metalowców grupa 31 w Podgórzu urządza w sobotę 4 lutego w sali Domu robotniczego w Podgórzu, pl. Serkowskiego 11 zabawę karnawałową. Początek o godzinie 9 wieczór. Wstęp 200 mk. Zaproszenia wydaje Grupa.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Jesienne skrzypce" Surguczowa.
Czwartek: „Brzydki Ferrante" Lopeza.
Piątek: „Czysty interes".
Sobota: „Czysty interes".
Niedziela popołudniu: „Betleem",
wieczór: „Straszne dzieci".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Upiory".
Czwartek: „Upiory".

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Baron Kimmel".

Operetka w Nowościach

Środa: „Urszula".
Czwartek: „Księżniczka fox-trotta".
Piątek: „Księżniczka fox-trotta".
Sobota: „Księżniczka fox-trotta".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Niedziela: dr Adolf Klęsk: „Mężczyzna a kobieta" (studyum porównawcze).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Środa: dyr. Muzeum nar. Dr. Fel. Kopera: O sztuce rosyjskiej (z obrazami świetlnymi).
Piątek: ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnymi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.
Środa, 18 bm.: Michał Bogucki, prof. Uniw. Wileńskiego: O sztuce teatralnej u Greków.
Czwartek, 19 bm.: Ks. Dr. Tadeusz Kruszyński: Fabryki pasów polskich w Gdańsku.

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30)

Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).